

Sygn. akt III Ca 1536/14, III Ca 620/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędziowie: SO Lucyna Morys - Magiera (spr.)

SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. na rozprawie sprawy

z wniosku B. K. (poprzednio: W.)

z udziałem D. W.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. akt II Ns 263/12

postanawia:

- 1. sprostować w części wstępnej zaskarżonego postanowienia oznaczenie wnioskodawczyni w ten sposób, że jest nią B. K. (poprzednio: W.);**
- 2. z apelacji wnioskodawczyni zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 3 o tyle, że zwłoka w płatności którejkolwiek z rat powoduje natychmiastową wymagalność pozostałej do zapłaty części świadczenia;**
- 3. oddalić apelację wnioskodawczyni w pozostałej części;**
- 4. oddalić apelację uczestnika postępowania;**
- 5. oddalić wnioski wnioskodawczyni i uczestnika postępowania o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Maryla Majewska-Lewandowska SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys-Magiera

Sygn. akt III Ca 1536/14, III Ca 620/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni B. W. domagała się przeprowadzenia podziału majątku wspólnego jej i uczestnika D. W. poprzez przyznanie uczestnikowi nieruchomości położonej w J. zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Rybniku numer (...) o wartości 146 800 zł, samochodu V. (...) o wartości 16 000 zł, ruchomości w postaci laptopa o wartości 300 zł, zaś wnioskodawczyni samochodu S. (...) o wartości 1600 zł, wyposażenia mieszkania o łącznej wartości 4260 zł,

ruchomości o łącznej wartości 650 zł. Wnioskodawczyni wносиła o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz spłaty tytułem wyrównania połowy udziału majątku wspólnym płatnej w terminie siedmiu dni od prawomocności orzeczenia.

Uczestnik wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym: to jest 10 % wnioskodawczyni i 90 % uczestnika, przy uwzględnieniu stopnia ich przyczynienia się do powstania majątku. Jako wartość samochodu v. podał 19 000 zł, wyposażenia mieszkania 2150 zł, w pozostałym zakresie akceptując wartości podane przez wnioskodawczynię. Uczestnik poparł sposób podziału podany przez wnioskodawczynię, domagając się spłaty w wysokości 13 005 zł w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności oraz zwrotu kosztów postępowania od wnioskodawczyni.

Wnioskodawczyni domagała się oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów, argumentując, iż brak jest ku temu ważnych powodów.

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w Rybniku w pkt 1 ustalił, że w skład majątku wspólnego B. W. i D. W. wchodzi nieruchomość położona w J. zapisana w KW nr (...) o wartości 146800zł, samochód osobowy S. (...) o wartości 1600zł, nakład na samochód V. (...) o wartości 3000zł, ruchomości o łącznej wartości 4960zł, w pkt 2 dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wnioskodawczyni przyznał samochód marki S. i ruchomości za wyjątkiem laptopa, a uczestnikowi pozostałe składniki. W pkt 3 tytułem spłaty zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 71920zł, płatną w 5 ratach po 14384zł, przy czym termin płatności pierwszej raty ustalił na koniec roku kalendarzowego, w którym uprawomocni się postanowienie, a termin płatności każdej następnej raty na koniec miesiąca następnego roku, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w terminie płatności. W pkt 4 oddalono wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. W pkt 5 zasądzono od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 500zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w pkt 6 ustalono, że każdy z zainteresowanych ponosi koszty postępowania we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, iż zainteresowani zawarli związek małżeński 2 października 1999 roku. Nie zawierali umów majątkowych małżeńskich. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z dnia 16 grudnia 2010 roku sygnatura akt II RC 1746/10. Wyrok uprawomocnił się 8 stycznia 2011 roku. Jak ustalono, w czasie trwania małżeństwa uczestnicy mieszkali w domu rodziców wnioskodawczyni zajmując całe piętro. Stale ponosi tylko koszty zużytej energii elektrycznej, przeprowadzili jedynie niewielki remont mieszkania. Uczestnik w 2007 roku na krótko wyprowadził się z mieszkania, po czym do niego wrócił. Początkowo zainteresowani korzystali z posiłków przyrządzanych przez matkę wnioskodawczyni, następnie przygotowywała je sama wnioskodawczyni, która nadto dbała o wspólne mieszkanie, wykonywała prace domowe, czasem porządkowała warsztat męża. Uczestnik prace domowe podejmował rzadko, wszelkimi naprawami zajmowali się członkowie rodziny wnioskodawczyni. Uczestnik w czasie trwania związku małżeńskiego był zatrudniony jako kierowca, w 2010 roku uzyskiwał średnie wynagrodzenie w wysokości 2707 zł brutto miesięcznie. Prowadził także działalność gospodarczą w postaci warsztatu samochodowego, sprzedaży części i akcesoriów samochodowych. Wnioskodawczyni pomagała dorywczo porządkować warsztat męża. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, wnioskodawczyni pracowała na pół etatu jako sprzedawca od 1 września 1999 roku do 30 listopada 2000r. Za namową uczestnika zrezygnowała z pracy i ponownie w latach 2007 do 2009 podjęła pracę w pół etatu jako sprzedawca uzyskując wynagrodzenie w wysokości 2000 zł rocznie, a w 2009 roku 6000 zł rocznie.

Wnioskodawczyni następnie była zatrudniona jako pośrednik na podstawie umowy zlecenia w latach 2001 do 2006 i następnie od połowy 2006 do połowy 2007 wnioskodawczyni była zarejestrowana jako bezrobotna i poszukiwała pracy we własnym zakresie, pracowała również dorywczo za kwotę około 500 zł miesięcznie. Obecnie wnioskodawczyni pracuje ZPC O. w O.. Wnioskodawczyni od 2003r. leczy się psychiatrycznie, okresowo cierpiąc na depresje. Wnioskodawczyni wszystkie swoje dochody przeznaczala na utrzymanie gospodarstwa domowego, zaś uczestnik dysponował swoimi zarobkami niechętnie udzielając wnioskodawczyni sumy na utrzymanie. Jak ustalono, wnioskodawczyni bez zgody męża nie pobierało środków z jego rachunku bankowego, mimo posiadania upoważnienia. Wnioskodawczyni nie trwonila wspólnych środków, czasem pożyczala pieniądze na utrzymanie od matki i czynila oszczędności na wspólne ze uczestnikiem wyjazdy wakacyjne. Jak ustalono, w skład majątku wspólnego

wchodzi samochód V. (...) oraz samochód S. (...) o wskazanych zgodnie wartościami. Zainteresowani ze wspólnych środków kupili także wskazane w postanowieniu ruchomości oraz wyposażenie mieszkania. Nie było sporne, że matka uczestnika darowała zainteresowanym wspólnie umową darowizny z 30 sierpnia 2001r. udział w wysokości 1/4 nieruchomości niezabudowanej położonej w J., zapisanej w Księdze Wieczystej Sądu Rejonowego w Rybniku nr (...). Na mocy umowy zniesienia współwłasności z 21 lutego 2002 roku zainteresowani nieodpłatnie uzyskali całość nieruchomości położonej w J. zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Rybniku nr (...). Jak stwierdził Sąd Rejonowy, darowizna była wyrazem podziału majątku rodzinnego między uczestnika i jego siostrę, nie była natomiast związana z planowaną darowizną ze strony rodziców wnioskodawczyni. Wartość nieruchomości ustalono na kwotę 146 800 zł. Jak stwierdził Sąd pierwszej instancji, rodzice wnioskodawczyni zamierali podarować zainteresowanym wspólnie zamieszkiwany dom. Odstąpili od tego z powodu niewłaściwego traktowania wnioskodawczyni przez uczestnika. Aktualnie w mieszkaniu uprzednio zajmowanym przez zainteresowanych zamieszkuje wnioskodawczyni.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy i wymienione szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, których wiarygodności strony w toku postępowania nie podważyły. Podstawą ustaleń poczynił nadto zeznania świadków H. W., G. M., I. T., K. W., także przesłuchanie stron. Sąd pierwszej instancji za wiarygodne uznał zeznania świadków za wyjątkiem kwestii dotyczących sytuacji majątkowej zainteresowanych, gdy świadkowie nie mieli ku temu informacji. Jako niezdatne dla poczynienia ustaleń przyjął zeznania świadka S. M. z powodu nieznaczonej ilości posiadanych przez nią informacji, podobnie jak zeznania świadka R. K.. Sąd Rejonowy nie oparł się także o zeznania świadka J. W., które nie zawierały one istotnych informacji odnośnie pomocy wnioskodawczyni w warsztacie. Za częściowo tylko przydatne uznał zeznania świadka J. S., który potrafił potwierdzić jedynie w obecności wnioskodawczyni w warsztacie i częstowanie przez nią klientów kawą. Do zeznań i świąt spokrewnionych z zainteresowanymi oraz przesłuchania stron Sąd Rejonowy podszedł z wielką ostrożnością, wskazując na duży między nimi konflikt i zaangażowanie emocjonalne.

W tym stanie rzeczy sąd pierwszej instancji podjął rozstrzygnięcie merytoryczne, kierując się przepisami art. 31 § 1 krio oraz art. 35 krio i art. 46 krio w związku z art. 1035 kc i art. 210kc. Uznał żądanie podziału majątku wspólnego zainteresowanych więc za zasadne.

Oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w stosunku 90 % i 10 % na zasadzie art. 43 § 2 krio, przyjmując, że nie było ku temu ważnych powodów. Rozważył stopień, w jakim każdy z zainteresowanych przyczynił się do powstania majątku wspólnego, a także wskazał, iż jako nakład osobistej pracy należy ocenić prowadzenie gospodarstwa domowego i wychowanie dzieci. Sąd pierwszej instancji zważył, że aby było możliwe ustalenie nierównych udziałów, nie tylko mają zaistnieć ważne powody, ale i wykazana być musi przesłanka różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania ich majątku. Wskazał, iż te ważne powody występują w sytuacji, gdy jeden z małżonków rażąco lub uporczywie mimo posiadanych możliwości nie przyczynia się odpowiednio do powstania majątku wspólnego. Brał także pod uwagę, czy zainteresowani odpowiednio czynili użytek z uzyskiwanych dochodów, czy gospodarowali nimi należycie oraz czy nie trwonili i ich lekkomyślnie. Mając na uwadze ustalenia faktyczne stwierdził, że postępowanie dowodowe oferowane przez oboje zainteresowanych nie wykazałoby zostały spełnione przesłanki ustalenia nierównych udziałów, zwłaszcza zaś by istniały ku temu ważne powody. Sąd pierwszej instancji wskazał, że darowizna nieruchomości została dokonana na rzecz obojga małżonków zainteresowanych przez matkę uczestnika, bez jakichkolwiek warunków i niezależnie od oczekiwania na darowiznę domu ze strony rodziców wnioskodawczyni. Wskazał, że oboje zainteresowani byli wspierani finansowo przez swoje rodziny, na przykład babcia wnioskodawczyni dokonała na ich rzecz darowizny w kwocie 5000 złotych na zakup samochodu.

W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji podkreślał, że wnioskodawczyni przyczyniała się w miarę swoich możliwości zarobkowych i zdrowotnych do pomnażania i zachowania majątku wspólnego, świadczyła pracę stosownie do swoich możliwości i poszukiwała jej w poszczególnych okresach, starannie prowadziła gospodarstwo domowe oraz pomagała uczestnikowi w warsztacie. Wnioskodawczyni posiadane oszczędności przeznaczała na wspólne z uczestnikiem w wakacje. Podkreślał Sąd Rejonowy, iż wprawdzie uczestnik zarabiał znacznie więcej od wnioskodawczyni, to jednak nie zawsze porozumiewał się z nią w kwestiach finansowych i ograniczał jej dostęp do

majątku wspólnego. Nie podejmował także aktywnie prac domowych. Co do sposobu podziału majątku wspólnego zainteresowanych Sąd Rejonowy skierował się zgodnym stanowiskiem uczestników, podobnie jak w zakresie wartości składników majątku wspólnego.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji ustalił, iż całość majątku wspólnego osiągnęła wartości 156 360zł, wobec czego udział każdego z zainteresowanych wynosił 78 180zł. Wartość przyznanych uczestnikowi składników majątkowych wyniosła 150 100zł, a przyznanych wnioskodawczyni - 6260 zł. Stąd w celu spłaty tytułem wyrównania udziałów wnioskodawczyni zasądzono na jej rzecz spłatę w wysokości 71920zł, odpowiadającą różnicy wartości przyznanych składników majątkowych wnioskodawczyni i uczestnikowi. Roszczenie uczestnika o rozliczenie nakładów na majątek zostało uwzględnione przy ustaleniu, iż środki na zakup V. (...) pochodziły prawie w całości z lokaty założonej po sprzedaży pojazdu stanowiącego majątek osobisty uczestnika w wysokości trzech tysięcy złotych. Odraczając termin spłaty i rozkładając ją na raty Sąd pierwszej instancji kierował się normami: art. 212 § 3 kc w związku z art. 1035 kc i art. 46 krio. Uwzględnił przy tym możliwości majątkowe uczestnika i wysokość jego stałych dochodów oraz wysokość spłaty. Wziął także pod uwagę okoliczność, iż wnioskodawczyni nie potrzebuje zasądzonej kwoty jednorazowo, gdyż planuje nadal mieszkać z rodzicami i korzystać z ich wsparcia.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 520 § 2 kpc, uznając, iż zaistniała sprzeczność interesów między zainteresowanymi, a równocześnie równy stopień zainteresowania wynikiem postępowania; podzielił więc opłatę od wniosku w wysokości 1000 zł uiszczoną przez wnioskodawczynię, zobowiązując uczestnika do jej pokrycia jej połowy - kwoty 500 zł na rzecz wnioskodawczyni, zaś koszty zastępstwa procesowego zainteresowanych jak stwierdził poniosą oni we własnym zakresie.

Apelację od tego postanowienia w zakresie pkt 3 i 4 wniósł uczestnik, domagając się jego zmiany poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni tytułem spłaty kwoty 9376zł płatnej w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w terminie płatności, a także poprzez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym : uczestnika w wysokości 90% i wnioskodawczyni w wysokości 10% oraz zasądzenia od wnioskodawczyni na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Zarzucał skarżący naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 43 § 2 krio przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pochodzenie jedyne składnika majątku wspólnego od rodziców jednego z bezdzietnych małżonków nie stanowi ważnego powodu do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, co jest niesprawiedliwe i niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Podnosił, że doszło do naruszenia art. 43 § 3 krio przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zaangażowanie małżonka w pracę osobistą we wspólnym gospodarstwie domowym w małżeństwie bezdzietnym równe jest takiej pracy i wychowywaniu dzieci, podczas gdy brak dzieci byłych małżonków nie może być tu pomijana.

Apelujący podnosił, że doszło do naruszenia art. 233 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie wbrew zebranemu materiałowi dowodowemu, że wnioskodawczyni była ograniczana przez uczestnika w korzystaniu z jego dochodów i nie wydzielano jej wystarczających środków na utrzymanie rodziny oraz zarzucał bezpodstawne ustalenie, iż wnioskodawczyni pomagała uczestnikowi w warsztacie; tym samym skarżący podnosił zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w powyższym zakresie. Motywował, że Sąd Rejonowy niesłusznie zignorował okoliczności braku potomstwa zainteresowanych oraz sporadycznej pracy wnioskodawczyni, które winny przemawiać za ustaleniem nierównych udziałów.

Skarżący uzasadniał, że należało uznać darowiznę ze strony matki uczestnika za powiązaną z zamierzoną darowizną ze strony rodziców wnioskodawczyni, która jednak nie nastąpiła, nie za przejaw podziału majątku między uczestnika i jego siostrę.

Apelację od postanowienia wniosła również wnioskodawczyni, kwestionując jedynie rozstrzygnięcie zawarte w jego pkt 3, co do rozłożenia zasądzonej na jej rzecz kwoty na raty. Zarzucała naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że sytuacja majątkowa uczestnika nie pozwala na wcześniejszą spłatę należnej kwoty z tytułu wyrównania w udziałów w majątku wspólnym. Podnosiła nadto, że doszło

do naruszenia art. 232 zd. 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodów z zaświadczenia o zarobkach uczestnika i jego zeznań podatkowych na okoliczność aktualnie uzyskiwanych dochodów. Jej zdaniem brak rozważenia interesu wnioskodawczyni przy oznaczaniu terminu i sposobu uiszczenia spłaty stanowił naruszenie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

Wnosiła zatem skarżąca o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w zaskarżonej części poprzez rozłożenie zasądzonej kwoty na co najwyżej dwie równe raty po 35960zł, przy ustaleniu terminu płatności pierwszej raty na koniec roku, w którym uprawomocni się postanowienie, a terminu płatności drugiej raty na koniec kolejnego roku, z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności z zastrzeżeniem, że uchybienie terminowi płatności pierwszej raty powoduje wymagalność całej należnej kwoty spłaty. Domagała się też zwrotu kosztów postępowania za obie instancje od uczestnika. Ewentualnie wnosiła skarżąca o uchylenie zaskarżonego postawienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego. Uzasadniała wnioskodawczyni, iż uczestnik nie udowodnił swoich dochodów, zaś Sąd poczynił ustalenia w tym zakresie w oparciu jedynie o jego oświadczenia, nie działając z urzędu mimo takiego obowiązku. Przyznanie uczestnikowi nieruchomości gruntowej zwiększyło zdaniem apelującej jego zdolność kredytową, natomiast rozłożenie na raty należności nie uwzględnia jej interesów. Motywowała, iż wprawdzie nadal zamierza zamieszkiwać z rodzicami, jednak odroczenie płatności nie pozwala jej na dysponowanie środkami z tego tytułu oraz pożytkami, podczas gdy uczestnik uzyskuje nieruchomości. Wnosiła ostatecznie, by zawarto w orzeczeniu rozstrzygnięcie o wymagalności pozostałej do zapłaty sumy w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, którego nie zamieszczono dotychczas mimo zgłoszonego wniosku o tej treści.

Zainteresowani wnieśli o oddalenie apelacji wnioskodawczyni i uczestnika oraz zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

Na rozprawie apelacyjnej w oparciu o odpis skrócony aktu stanu cywilnego stwierdzono, iż aktualnie nazwisko wnioskodawczyni brzmi : (...) w związku z zawarciem związku małżeńskiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika nie była uzasadniona, zaś apelacja wnioskodawczyni odniosła skutek jedynie w niewielkiej części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż sprostowano oznaczenie w części wstępnej nazwisko wnioskodawczyni jako (...) na zasadzie art. 350 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, zgodnie z treścią aktu stanu cywilnego małżeństwa wnioskodawczyni, okazanego na rozprawie odwoławczej.

Ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozpoznania niniejszej sprawy zostały poczynione prawidłowo i w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji przyjął je za własne, bez konieczności ponownego ich przytaczania.

Nie doszło w szczególności do zarzucanego w apelacji uczestnika naruszenia przepisów postępowania w zakresie art. 233 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, że wnioskodawczyni pomagała uczestnikowi w warsztacie, zaś on nie udzielał jej środków na utrzymanie rodziny. Zasadnie przyjęto za wykazane, iż wnioskodawczyni w miarę swoich możliwości przyczyniała się do utrzymania rodziny, pracując we wskazanych okresach czasu dorywczo, wykonując czynności pomocnicze w warsztacie uczestnika oraz prowadząc mu gospodarstwo domowe. Te okoliczności wynikały bowiem z zeznań wskazanych w uzasadnieniu świadków oraz przesłuchania wnioskodawczyni jako strony, które słusznie zostały ocenione jako wiarygodne i miarodajne dla poczynienia powyższych ustaleń. W świetle całokształtu okoliczności faktycznych sprawy nie budzą one nadto wątpliwości Sądu Okręgowego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego znaczenie drugorzędne miała kwestia uznania, czy darowizna matki uczestnika była związana z zapowiedzią darowizny nieruchomości ze strony rodziców wnioskodawczyni, czy też stanowiła element

podziału majątku między uczestnika i jego siostrę, bezsprzecznie bowiem darowizna została dokonana do majątku wspólnego zainteresowanych, jak słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji. Niezależnie od tego, jego ustalenia wypadało uznać za zasadne, w świetle treści powołanych w uzasadnieniu postanowienia środków dowodowych uznanych za wiarygodne; należało zatem uznać, iż nie doszło do zarzucanego przez uczestnika w apelacji przekroczenia granic zasady swobodnej oceny dowodów również w tym przypadku.

Nie dopatrzyl się nadto Sąd drugiej instancji zarzucanej przez skarżącego sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w powyższych przypadkach. Wskazać wypada, że poszczególne ustalenia wynikały z szczegółowo wymienionych w uzasadnieniu kwestionowanego postanowienia środków dowodowych i były zgodne z ich treścią. Naturalnym jest przy tym, że w przypadku, gdy dwie grupy dowodów prezentowanych przez uczestników postępowania niosą z sobą sprzeczne informacje, uznanie jednej z nich za wiarygodną i miarodajną dla poczynienia oznaczonych ustaleń co do stanu rzeczy, wiąże się z odmową waloru wiarygodności drugiej grupie. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie sposób zarzucić Sądowi pierwszej instancji braku zastosowania zasad doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania, czy konsekwencji w ocenie wiarygodności dowodów przedstawionej w uzasadnieniu orzeczenia. Tę motywację Sąd Odwoławczy podzielił, nie uwzględniając zarzutów apelacji.

Apelacja wnioskodawczyni także nie mogła odnieść skutku co do zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Sytuacja życiowa, majątkowa i zarobkowa uczestnika została bowiem prawidłowo ustalona w oparciu o oferowane środki dowodowe, których miarodajność i wiarygodność nie została zakwestionowana ani skutecznie obalona. Oświadczenia uczestnika w tej mierze były bowiem konsekwentne i logiczne; brak było podstaw dla odmowy im wiarygodności w świetle stwierdzonego całokształtu okoliczności sprawy, nie naprowadzała okoliczności przeciwnych także wnioskodawczyni. Nie znalazł Sąd Okręgowy podstaw dla prowadzenia w tej kwestii postępowania dowodowego z urzędu; wykraczałoby to poza zasadę z art. 684kpc w zw. z art. 46 krio. Zarzuty naruszenia art. 232 zd.2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc podnoszone przez wnioskodawczynię tym samym nie były słuszne.

Również zarzuty uczestnika co do naruszenia przepisów prawa materialnego nie mogły odnieść skutku. Nie doszło bowiem do podnoszonego naruszenia art. 43 § 2 i 3 krio poprzez przyjęcie, iż nie zaszły w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniające przyjęcie nierównych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym. Jak bowiem niezaprzeczalnie stwierdzono, wnioskodawczyni także przyczyniała się do powstania majątku wspólnego, okresowo pracując dorywczo w miarę swoich możliwości, pomagając dorywczo w warsztacie uczestnikowi oraz prowadząc mu gospodarstwo domowe. Brak potomstwa w tej sytuacji nie dyskwalifikował, wbrew twierdzeniom uczestnika, tego stwierdzenia. Nie był on w stanie samodzielnie uzasadnić przyjęcia nierównych udziałów w majątku, zwłaszcza przy uwzględnieniu charakteru pracy zawodowej uczestnika, jego czasowy rozmiar zatrudnienia, który mu utrudniał znacznie uczestnictwo w pracach domowych. Nie zostało nadto wykazane, by wnioskodawczyni doprowadzała do uszczuplenia majątku, by go trwonila, wbrew realnym zdolnościom nie wykorzystywała ich w celu pomnażania majątku poprzez n.p unikanie zatrudnienia. Przeciwnie, udowodniono, że czynila w miarę możliwości oszczędności dla pokrycia wspólnych wydatków. Zaznaczenia wymaga, iż wbrew stanowisku skarżącego nieruchomości otrzymana w wyniku darowizny od jego matki nie stanowiła jedyne go składnika majątku wspólnego zainteresowanych, a m.in. babka wnioskodawczyni darowała wspólnie małżonkom kwotę 5000 zł.

Nie dopatrzyl się tu Sąd Odwoławczy ważnych powodów w rozumieniu powołanej wyżej normy, dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, zwłaszcza w świetle treści umowy darowizny nieruchomości, która miała zapewnić zainteresowanym miejsce zamieszkania wspólnie założonej rodziny, zwłaszcza, że rozwód orzeczono prawie 10 lat po dokonaniu przysporzenia na rzecz ich obojga, którzy nadto długo prowadzili wspólne gospodarstwo domowe (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013 r. , IV CSK 553/12, LEX nr 1353257, wraz z uzasadnieniem). Także zasady współżycia społecznego, w świetle całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, zdaniem Sądu drugiej instancji nie przemawiały za uwzględnieniem wniosku uczestnika w tym zakresie.

Nie doszło także do zarzucanego przez skarżącą naruszenia art. 64 Konstytucji RP. Sąd pierwszej instancji ustalając terminy spłat rozważył, jak wynika to zresztą z treści uzasadnienia postanowienia, interesy obojga zainteresowanych.

Rozłożenie należności na raty i określenie terminów ich płatności należy uznać za rozsądne i celowe, zapewniają bowiem możliwość realizacji orzeczenia sądowego, nie obciążają nadto zobowiązanego, a uprawnionej pozwalają na rzeczywiste odczucie skutków dokonanego podziału majątku.

Za właściwą uznał jednak Sąd Okręgowy ingerencję w treść zaskarżonego postanowienia poprzez zaznaczenie, iż zwłoka w płatności którejkolwiek z rat (art. 212 § 1 i 3 kc w zw. z art. 46 krio w zw. z art. 1035 kc) powoduje natychmiastową wymagalność pozostałej do zapłaty części roszczenia, zgodnie z żądaniem wnioskodawczynie; spowoduje to większą mobilizację uczestnika dla wywiązania się ze zobowiązania, a z drugiej strony zapewni należytą ochronę interesów wnioskodawczynie (art. 321 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc).

Z tych wszystkich przyczyn zmieniono zaskarżone postanowienie we wskazany wyżej sposób na zasadzie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

W pozostałym zakresie oddalono apelację wnioskodawczynie i w całości apelację uczestnika, na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, jako bezzasadne.

Oddalono ponadto wnioski obojga apelujących o zwrot kosztów postępowania odwoławczego, mając na uwadze obowiązującą w postępowaniu nieprocesowym zasadę ponoszenia jego kosztów we własnym zakresie przez każdego z zainteresowanych, wyrażoną w art. 520 § 1 kpc. Uznał Sąd Odwoławczy, iż w postępowaniu o podział majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnik są zainteresowani w równym stopniu w jego wyniku, tym samym brak podstaw do odstąpienia od powyższej zasady.

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys – Magiera